

# Korpus Ochrony Pogranicza

<https://kop.ipn.gov.pl/kop/multimed/materialy-audio/wiersze/8035,Marsz-KOP.html>  
2021-01-22, 12:35

## Marsz KOP

U Polski bram  
straż trzymać mam,  
czuwać nad całą ojców mych ziemią.

Dziś patrol tu,  
zasadzka tam,  
upał czy mróz, czy wichur siecze lico.

Czy dzień, czy mrok,  
wyteżam wzrok,  
na pograniczne patrząc wkrąg zagony.

Chwyta ma dłoń  
na wroga broń,  
gdy zamajaczy wróg gdzieś przyczajony.

Przysięgłem bronić polskich granic,  
więc precz zamiary wraże złe.  
Ojczyzny mej nie zdradzę za nic,  
wszak jestem żołnierz Ka-O-Pe.

I gdyby szpieg  
czekał choć wiek,  
to nie przekroczy z żadnych stron granicy.

Znam każdy ślad,  
gdzie pełza gad,  
najpewniej trudzi się tu po proźnicy.

Choć resztką sił  
będę się bił,  
nawet gdy zbój mi bagnet w piersi wtłoczy.

A tłumiąc ból,  
śliną mych kul  
plunę mu w łeb lub w krew nabiegłe oczy.

Przysięgłem bronić polskich granic,  
więc precz zamiary wraże złe.  
Ojczyzny mej nie zdradzę za nic,

wszak jestem żołnierz Ka-O-Pe.

I zawsze wróg  
zwali się z nóg,  
gdy zechce w ducha mego wtargnąć moce.

Nie da się zgnieść,  
honor mój, cześć,  
i żadna siła czci tej nie zgruchoce.

Dzisiaj wiem więc,  
że żywych serc  
nikt nam nie wydrze, nikt nam nie zabierze.

Nie wtargnie wróg  
przez Polski próg,  
bo go żołnierskich piersi łańcuch strzeże.

Przysięgłem bronić polskich granic,  
więc precz zamiary wraże złe.  
Ojczyzny mej nie zdradzę za nic,  
wszak jestem żołnierz Ka-O-Pe.

muzyka: Stanisław Nawrot

słowa: Ludwik Pągowski